

Rząd Turcji rozważa blokadę Facebooka i Youtube

10 marca 2014

Premier Turcji Recep Tayyip Erdoğan, który był ostatnio porównywany do samego Adolfa Hitlera ze względu na wprowadzoną cenzurę internetu ogłosił właśnie, że jeszcze w tym miesiącu dojdzie do zablokowania Facebooka i Youtube. Ruch ten został wytłumaczony „szkodliwym wpływem mediów społecznościowych” na turecki rząd.

Wypowiadając powyższe słowa premier tego kraju ma na myśli, że mieszkańcy Turcji wymieniają się informacjami i rozpowszechniają je poprzez media społecznościowe oraz porozumiewają się w sprawie protestów, szkodliwych dla jego rządów. Ponadto, w ostatnich dniach doszło do kolejnej poważnej afery korupcyjnej z udziałem premiera Erdoğan i jego syna. W internecie pojawiło się nagranie, w którym omawiano kwestię ukrycia dużej sumy pieniędzy.

Rząd Erdoğan został uwikłany również w skandal dotyczący korupcji na wysokich szczeblach władzy, który spowodował dymisję trzech ministrów. Premier oświadczył, że była to rzekomo próba zdyskredytowania jego rządu, przeprowadzona przez rywali politycznych.

Deklaracja premiera, dotycząca wprowadzenia blokady na portal Facebook i Youtube, spowodowała masowe protesty w kraju. Tureckie Ministerstwo ds. Rodzin i Polityki Społecznej przedstawiło również projekt ustawy, dotyczącej ograniczeń w korzystaniu z internetu i mediów społecznościowych. Rząd będzie mógł blokować strony internetowe, które zostaną uznane za naruszające cudzą prywatność, oraz domagać się od dostawców internetu informacji o użytkownikach.

Autor: Dominik

Na podstawie: RT.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)